

Joanna Karczewska
Zielona Góra

KONTAKTY MAJĄTKOWE RYCERSTWA WIELKOPOLSKIEGO Z KLASZTREM CYSTERSÓW W PARADYŻU W XIII WIEKU

W ostatnich latach tematyka klasztorna stała się bardzo popularna w historycznym środowisku naukowym. Szczególne zainteresowanie badaczy skupia się na zakonie cystersów, który zresztą niedawno, bo w 1998 r., obchodził 900-lecie swego istnienia. Wydaje się jednak, że na tym tle literatura poświęcona konwentowi cysterskiemu w Paradyżu wypada dość skromnie. Oczywiście trzeba w tym miejscu wymienić dawną pracę T. Warmińskiego, która jest szczególnie cenna dla nowożytnej historii klasztoru¹. Również Stanisław Kozierowski poświęcił swą uwagę fundacji klasztoru paradyjskiego². Dzieje klasztoru i jego uposażenie pokrótce przedstawił Józef Nowacki³, podobną problematykę podjął też Olgierd Borkowski⁴. Wiele informacji czerpiemy także z prac Andrzeja M. Wyrwy⁵. Z nowszej literatury musimy także wymienić opracowanie hasła *Paradyż* w *Słowniku historyczno-geograficznym województwa poznańskiego w średniowieczu*⁶ i opracowanie dotyczące dziejów i architektury klasztoru zawarte w kompendium wiedzy o cystersach, jakim jest *Monasticon Cisterciense Poloniae*⁷.

W niniejszym artykule chciałabym omówić związki majątkowe między rycerstwem wielkopolskim a klasztorem cystersów w Paradyżu na przestrzeni XIII wieku. Podstawą tych kontaktów była własność ziemska, stąd interesować nas będą nadania ziemskie rycerstwa i transakcje typu kupno-sprzedaż i zamiana. Chciałabym także, jak dale-

¹ T. Warmiński, *Urkundliche Geschichte des ehemaligen Cistercienser-Kloster zu Paradies*, Meseritz 1886.

² *Fundacje rodów rycerskich zachodniej Wielkopolski w dobie piastowskiej*, „Miesięcznik Kościelny” Poznań 1914, nr 11, s. 3-33.

³ J. Nowacki, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, t. 2, Poznań 1964.

⁴ O. Borkowski, *Powstanie i rozwój opactwa cysterskiego w Paradyżu-Gościkowie w XIII-XIV wieku*, „Rocznik Lubuski” t. 14, 1986.

⁵ A. M. Wyrwa, *Szlak cysterski w Wielkopolsce*, „Kronika Wielkopolski” nr 3, 1993; tenże, *Średniowieczna sieć klasztorów w Wielkopolsce i na Kujawach. Stan, potrzeby badań i wstępna analiza problemów*, [w:] *Zakony i klasztory w Europie środkowoschodniej X-XX w.*, Lublin 1993.

⁶ *Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu*, cz. III, oprac. P. Dembiński, K. Górską-Golaską, T. Jurek, J. Luciński, I. Skierska, Poznań 1999, s. 575-593.

⁷ R. Hołownia, K. Kaczmarek, *Paradyż (Gościkowo)*, [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, red. A.M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, t. II, Poznań 1999, s. 285-298.

ce to będzie możliwe, zająć się identyfikacją donatorów, wskazać ich filiację i przynależność rodową.

W 1230 r. komes Bronisz za zgodą swej żony, swych rodziców, brata Sędziwoja oraz bratanka Jarosta nadał wieś Gościkowo (Gościchowo) cystersom z klasztoru w Lehnin, aby zbudowali w tej wsi klasztor⁸. W tym samym roku Bronisz nadał zakonnikom Kłodawę (Kaławę), a także swe patrimonium Zaborowo, Zakrzewo, Sroczewo, Polwicę, Kotowo, Albrechtowo, Chrzastowo, Konarskie i Górkę z zastrzeżeniem dożywocia dla siebie i żony⁹.

Namnożyło się wiele teorii na temat pochodzenia rodowego komesa Bronisza. Jan Długosz uważał fundatora klasztoru paradyskiego za Wieniawę. Pogląd ten został odrzucony przez starszych historyków, uważających Bronisza za przedstawiciela Doliwów, Łodziów lub za Pomiana¹⁰. Ostatnio jednak badacze opowiedzieli się za wersją Długosza, uznając ją za wyraz tradycji rodowej¹¹, chociaż pojedyncze głosy uważają Bronisza za Doliwę¹². Jednoznaczne stwierdzenie tego faktu jest obecnie niemożliwe.

W każdym razie rodzina fundatora niejednokrotnie jeszcze miała kontakty majątkowe z klasztorem. W 1256 r. Jarost Chwałowic, po długich sporach z klasztorem, otrzymał wsie Sroczewo, Zaborowo i Zakrzewo w zamian za Kotowo i Pamiątkowo. Zgodę na tę zamianę wyrazili jego brat Sędziwój i brat stryjeczny Mikołaj (syn Sędziwoja z Kępy)¹³. Tenże Mikołaj z Kępy w 1280 r. dał wieś Chwałkowo braciom Markowi i Samsonowi oraz rycerzom Pełce, Boguchwałowi, Ziemisławowi, Gniewomirowi i Szczepanowi – jako rekompensatę za wieś Grodziszczce, której zrzekli się na rzecz klasztoru¹⁴.

Innym miejscowym rodem, który zaznaczył się donacjami dla klasztoru w Paradyżu, byli Jelenie-Niałkowie. W 1246 r. Bodzanta, syn nieżyjącego już wówczas Janusza z Widzimia z rodu Jelenie-Niałków, za zgodą swego brata Mirona nadał cystersom Lubrzę, opat zaś przekazał mu, jakoby z przyjaźni, 30 grzywien przeznaczonych na wykupienie z niemieckiej niewoli Janusza; był to po prostu rodzaj poręki¹⁵. W 1249 r. Bodzanta z Widzimia, syn Janusza, z matką Białądamą i bratem Mironem zaświadczyli, że sprzedali Lubrzę cystersom za 40 grzywien¹⁶.

⁸ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, (dalej: KDW), t. I-II, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877; t. V, wyd. F. Piekosiński, Poznań 1908. T. I, nr 126.

⁹ *Tamże*, t. I, nr 128, 194.

¹⁰ O. Halecki, *Ród Łodziów w wiekach średnich*, „Miesięcznik Heraldyczny” t. 6, 1913, s. 102-106; S. Kozierowski, *Ród Doliwów*, Poznań 1923, s. 3-5; A. Małecki, *Studia heraldyczne*, t. 2, Kraków 1890, s. 30; J. Nowacki, *op.cit.*, t. 2, s. 758.

¹¹ J. Bieniak, *Sędziwój z Kępy*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 36, Warszawa - Kraków 1995, s. 403.

¹² R. Hołownia, K. Kaczmarek, *op.cit.*, s. 286; jednak bez uzasadnienia.

¹³ KDW, t. I, nr 342, 362.

¹⁴ *Tamże*, nr 491.

¹⁵ *Tamże*, nr 280.

¹⁶ *Tamże*, t. I, nr 279, 280.

Za Jeleńczyków S. Kozierowski¹⁷ i T. Jurek¹⁸ uznają także Dzierzka syna Dzierzka, który w 1256 r. zamienił Lubinicko na należącą do klasztoru Górę¹⁹. Zamiana ta odbyła się za zgodą braci Dzierzka – Gosława i Tomasza; o tych ostatnich jest to jedyna wzmianka źródłowa, natomiast Dzierzek jest identyfikowany z kasztelanem międzyrzeckim o tym imieniu, zmarłym po 1287 roku²⁰.

Nierozstrzygnięta do końca jest przynależność rodowa kolejnych donatorów klasztoru – w 1241 r. komes Janusz, syn Secemy, za zgodą matki Krajny i brata Wojciecha nadał klasztorowi dział w Lubinicku. Pieczęć od tego dokumentu została odcięta, a wizerunek na niej jest bardzo zatarty. Karol Górski widział w nim herb Pomian²¹, równie dobrze jednak mógł to być podobny przecież herb Wieniawa albo też Jeleń – widoczny jest bowiem zarys głowy zwierzęcia, a to, co można wziąć za miecz w herbie Pomian, może też przedstawiać jelenie rogi. Przy zasiedleniu interesującego nas terytorium przez ród Jeleńczyków istnieje większe prawdopodobieństwo, że faktycznie mielibyśmy do czynienia z przedstawicielami tej genealogii. Takiego zdania jest również T. Jurek, który uważa Janusza Secemowica za krewnego wspomnianego wyżej Dzierzka, darczyńcy, który w 1256 r. nadał Lubinicko cystersom. Badacz ten sądzi, że nadanie dokonane przez Dzierzka było rezygnacją z retraktu²².

W 1293 r. Mikołaj i Jan, synowie nieżyjącego już Bodzanty, występujący także w imieniu swych stryjów Henryka i Bodzanty, zrzekli się wszelkich praw do Lubrzy na rzecz cystersów²³. Byli to także dziedzice z rodu Jeleńczyków. Mikołaj Bodzęcic pisał się z Kębłowa, gniazda Jeleńczyków. Był on znaczącą w Wielkopolsce osobą – najpierw stronnik i urzędnik Waclawa II Przemysłidy, potem został stronnikiem książąt głogowskich. Za te ostatnie sympatie Kazimierz Wielki skonfiskował Mikołajowi dobra wielkopolskie, w zamian dając mu skromniejszą majątność w Małopolsce²⁴.

Wieś Lubrza była powodem pewnego zamieszania w literaturze dotyczącej Paradyża i rycerstwa zachodniej Wielkopolski. Wynikało to z faktu utożsamienia Lubrzy z niedalekim Lubieniowem, a pociągało to także błędne identyfikacje ich dziedziców. Jak dowiódł ostatnio T. Jurek – były to dwie miejscowości, w XIII w. jeszcze wyraźnie odrębne. Lubrza była wówczas dziedzictwem Jeleni-Niałków nadanym klasztorowi paradyjskiemu, Lubieniów zaś siedzibą rodu Dryjów, o czym przekonuje pieczęć Woj-

¹⁷ S. Kozierowski, *Ród Jeleni-Niałków-Brochwiczów. Studia nad pierwotnym rozszedleniem rycerstwa wielkopolskiego*, „Roczniki PTPN”, t. 45, 1919, s. 95; K. Benyskiewicz, *Janusz z Widzimia. Udział przedstawicieli rodu Jeleni w rywalizacji o tron wielkopolski w latach 1233-1241*, [w:] *Etos rycerski w Europie środkowej i wschodniej X-XV wieku*, Zielona Góra 1997, s. 145-156.

¹⁸ T. Jurek, *Slesie stirps nobilissima. Jeleńczycy – ród biskupa wrocławskiego Tomasza I*, „Roczniki Historyczne” t. 58, 1992, s. 42.

¹⁹ KDW, t. I, nr 335.

²⁰ T. Jurek, *op. cit.*, s. 42.

²¹ K. Górski, *O pieczęci comesa Janusza syna Secemy*, „Roczniki Historyczne” t. 13, 1937, s. 38-40.

²² T. Jurek, *op. cit.*, s. 42.

²³ KDW, t. II, nr 700.

²⁴ T. Jurek, *op. cit.*, s. 41; tenże, *Herby rycerstwa śląskiego na miniaturach Kodeksu o św. Jadwidze z 1353 roku*, „Genealogia”, t. 3, Poznań – Wrocław 1993, s. 13.

ciecha Krystynowica, kasztelana zbąszyńskiego z 1276 roku²⁵. Dopiero w XIV wieku Lubieniów wchłonął dawną Lubrzą. Przyczyny nieporozumienia dotyczącego dziedziców piszących się z tych miejscowości wynikały z powtarzania się w obu rodach imienia Bodzanta²⁶.

W 1297 r. bracia Mikołaj i Wojśław zastawili klasztorowi wieś Clauswalde (Wy-stok) za 50 grzywien brandenburskich²⁷. Pojawiające się tu imię Wojśław może sugerować, że mamy do czynienia z przedstawicielami Jeleni-Niałków.

W 1236 r. Przybigniew z matką Wojciechą i żoną Zdzisławą nadał klasztorowi część Rusinowa²⁸; w tym samym roku nadał on cystersom prawo budowy młyna w Gostyniu²⁹. Był on prawdopodobnie tożsamy z Przybigniewem z Bukowca, który później, bo w 1250 r., nadał cystersom także (tym razem całą) wieś Rusinowo³⁰. W Bukowcu dziedziczyło rycerstwo herbu Drogosław, które, jak chce S. Kozierowski, przybyło tam z Dąbrowy Skórczewskiej³¹. Ród Drogosławiców jest uznawany w dotychczasowej literaturze za gałąź wielkopolskich Łodziów³² lub boczną gałąź Leszczyców³³, brak jednak w tej kwestii jednolitego stanowiska. Już na przełomie XIII i XIV wieku widzimy w Bukowcu śląskich Wezenborgów³⁴. Do Drogosławiców zalicza się też dziedziców Wyszana³⁵. W 1250 r. Sulisław, syn Broda z Wyszana za zgodą swych braci, żony i dzieci nadał klasztorowi pustkę Dutsko³⁶. Za brata stryjecznego wspomnianego Sulisława uznałabym Sulisława, syna Andrzeja, który to Sulisław w 1256 r. wraz ze swym bratem Boguszą sprzedał cystersom Wyszana³⁷. Z kolei w 1276 r. kapelan z Międzyrzecza imieniem Wrocław nadał klasztorowi w Paradyżu część swego dziedzictwa w Wyszanie³⁸. Wrocław był chyba synem któregoś z wspomnianych wyżej dziedziców Wyszana; przemawia za tym kryterium dziedziczenia. Kapelan posiadał też majątek w Kursku, gdyż do dokumentu z 1276 r. przywiesił pieczęć z napisem *S. Wrozlai hedis de Kortce* (czyli z Kurska). Otrzymalibyśmy

²⁵ KDW, t. II, nr 461; J. Bieniak, *Wielkopolska, Kujawy, ziemia łęczycka i sieradzka wobec problemu zjednoczenia państwowego w latach 1300-1306*, Toruń 1969, s. 194.

²⁶ T. Jurek, *Słesie stirps...*, s. 41, przyp. 115.

²⁷ KDW, t. II, nr 764.

²⁸ *Tamże*, t. I, nr 190.

²⁹ *Tamże*, nr 191.

³⁰ *Tamże*, nr 285.

³¹ S. Kozierowski, *Studia nad pierwotnym rozszedleniem rycerstwa wielkopolskiego*, t. 2, *Ród Drogosławiców*, Lwów 1913, s. 36.

³² E. Rymar, *Ród Drogosławiców-Bojtyńów w Nowej Marchii i Wielkopolsce w powiązaniu z zabiegami Władysława Łokietka o odzyskanie ziem zanoteckich*, „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza” t. 16, z. 1, 1984, s. 25.

³³ O. Borkowski, *Rola rycerstwa ziemi międzyrzeckiej i świebodzińskiej na pograniczu wielkopolsko-brandenburskim w XIII - XIV w.*, „Rocznik Lubuski”, t. 15, 1989, s. 218.

³⁴ KDW, t. II, nr 842.

³⁵ O. Borkowski, *Rola rycerstwa...*, s. 218.

³⁶ KDW, t. I, nr 286.

³⁷ *Tamże*, nr 338.

³⁸ *Tamże*, nr 462.

w ten sposób filiację – trzy pokolenia dziedziców z Wyszana. Z tym kręgiem rodzinnym wiązałam także rycerza Świętka, syna zmarłego Miluja, który to Świętek w 1256 r. za zgodą swego syna Broda i bratanków Andrzeja, Chyścika i Przybysława nadał cystersom paradyskim las zwany Suchcino, posiadany już przez jego pradiada³⁹. Za taką identyfikacją przemawiałoby kryterium imienia – powtarzają się bowiem imiona Brod i Andrzej.

W 1250 r. Krystyn, syn komesa Bodzanty ze Szczañca, za zgodą swego brata Stępoty nadał klasztorowi pustkę Cholmen (Kolmin)⁴⁰. W Szczañcu dziedziczyli Dryjowie⁴¹. Ich siedzibą był też, jak wspomniano, pobliski Lubieniów. Z 1276 r. znamy pieczęć z herbem Dryja należąca do Wojciecha Krystynowica z Lubieniowa (Lubrzy), kasztelana zbąszyńskiego⁴². Interesujący jest też fakt, że przy późnym wprawdzie, bo pochodzącym z 1425 r. dokumencie, w którym Dobrogost Koliński z Prusina uczynił nadanie dla Paradyża, wśród poręczycieli nadania pojawili się Franczke Stencz vom Stencz (czyli ze Szczañca) i Mikołaj Struter ze Szczañca, obaj pieczętujący się herbem Osoria⁴³. W tym przypadku mamy jednak do czynienia z późnymi dziedzicami tej miejscowości, która przecież mogła zmienić właścicieli.

W 1250 r. Jarota z Witynia za zgodą swego brata Wezdech (Westka) i innych braci nadał klasztorowi część swego dziedzictwa w Wityniu⁴⁴. Kozierowski uznał właścicieli Witynia za Szaszorów-Opalów⁴⁵, którzy dziedziczyli w sąsiedztwie Kopanicy. Jarotę z Witynia identyfikuję z Jarotą, łowczym zbąszyńskim, poświadczonym w 1253 r.; jest to jedyny taki znany urzędnik⁴⁶. Za taką identyfikacją przemawia kryterium bliższości terytorialnej i fakt, że urzędnik powinien posiadać dobra na obszarze, na którym przyszło mu sprawować urząd.

W 1296 r. Władysław Łokietek zaświadczył, że komes Piotr z Glinśka za zgodą swych braci Tomasza, Szczepana i Dzierżykraja sprzedał cystersom swoją część Glinśka zwaną Grodziszcz (Leimnitz koło Świebodzina)⁴⁷. Niestety, także w przypadku tych kilku osób nie potrafimy określić ich przynależności rodowej. Możemy się tylko wesprzeć, często zawodnym, kryterium imienia i wskazać, że imię Dzierżykraj było charakterystyczne dla Szaszorów⁴⁸.

³⁹ *Tamże*, nr 337.

⁴⁰ *Tamże*, nr 283.

⁴¹ O. Borkowski, *Rola rycerstwa...*, s. 217.

⁴² KDW, t. I, nr 461.

⁴³ KDW, t. V, nr 422.

⁴⁴ KDW, t. II, nr 285.

⁴⁵ S. Kozierowski, *Studia nad pierwotnym rozszedleniem rycerstwa wielkopolskiego*, t. 6, *Ród Szaszorów-Opalów-Orłów*, Poznań 1918, s. 4.

⁴⁶ KDW, t. I, nr 309; *Urzednicy wielkopolscy XII-XV wieku. Spisy*, oprac. M. Bielińska, A. Gąsiorowski, J. Łojko, Wrocław 1985, s. 71.

⁴⁷ KDW, t. II, nr 748.

⁴⁸ S. Kozierowski, *Ród Szaszorów-Opalów-Orłów...*, s. 4.

W 1259 r. Jan Janowic ze Skoków nadał cystersom paradyskim wieś Grodziszczę⁴⁹. Rycerz ten jest uznawany za przedstawiciela rodu Samsonów⁵⁰. Za taką identyfikacją przemawia kryterium dziedziczenia. W dokumencie z 1280 r. występują rycerze Pełka, Boguchwał, Ziemisław, Gniewomir, Stefan, a także synowie Chwalisława Markusz i Samson, którzy zrzekli się na rzecz klasztoru praw właśnie do Grodziszczu⁵¹. Kryterium dziedziczenia poparte jest dodatkowo silnym w tym przypadku kryterium imienia, wystąpiło bowiem agnacyjne w tym rodzie imię Samson.

W 1261 r. rycerze Ninogniew i Wisław, synowie zmarłego Racibora, nadali klasztorowi w Gościkowie wieś Kamionkę⁵². Na podstawie kryterium imienia ostrożnie można zasugerować, że mamy tu do czynienia z przedstawicielami rodu Porajów, u których często spotykamy imię Ninogniew. Zresztą rodowcy ci zamieszkiwali okolice Międzyrzecza i zachodniej Wielkopolski⁵³. Z kolei jednak T. Jurek uważa te osoby za Jeleńczyków⁵⁴.

W 1278 r. wojewoda poznański Beniamin z możnego rodu Zarembów uczynił nadanie na rzecz cystersów paradyskich w celu założenia innego cysterskiego klasztoru w Wieleniu. Nadanie to obejmowało następujące wsie: Przysieka, Obrzyca, Ciosaniec, Łupice, Ptowo, Pyrzyce, Osłonin i Wielen⁵⁵. Ród Zarembów zgromadził wielkie dobra ziemskie, położone głównie we wschodniej Wielkopolsce – między Kaliszem, Koninem, Pyzdrami i Książem, ale też w Wielkopolsce zachodniej oraz w ziemi sieradzkiej i na Pomorzu Gdańskim. Zarembowie zbudowali swą pozycję najpierw u boku księcia Władysława Odonica, by później stanąć po stronie księcia Bolesława Pobożnego. Ród odgrywał ważną rolę w życiu politycznym Polski dzielnicowej⁵⁶.

W 1301 r. Mroczek z Wezenborga herbu Tur nadał klasztorowi paradyskiemu wieś Bukowiec. W zamian za owo nadanie Mroczek, jego brat Bogusz, oraz brat stryjeczny Paweł mieli otrzymać w klasztorze swój własny ołtarz, pod którym mieli być pochowani⁵⁷. Wezenborgowie byli możną rodziną śląską pochodzącą z Górnych Łużyc⁵⁸. Mroczek i Bogusz, znani z dokumentu z 1301 r., pochodzili najpewniej z linii Wezenborgów aktywnej w Głogowskiem. Za ich ojca T. Jurek uznaje Gebharda Wezenborga, matką zaś była chyba przedstawicielka możnowładczego śląskiego rodu Po-

⁴⁹ KDW, t. I, nr 374.

⁵⁰ S. Kozierowski, *Studia nad pierwotnym rozszedleniem rycerstwa wielkopolskiego*, t. 8, *Ród Samsonów-Watów*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” t. 5, 1920, s. 3.

⁵¹ KDW, t. I, nr 491.

⁵² *Tamże*, t. I, nr 392.

⁵³ S. Kozierowski, *Ród Porajów – Różyków*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” t. 9, 1928-1929, s. 109.

⁵⁴ T. Jurek, *Slesie stirps...*, s. 43.

⁵⁵ KDW, t. I, nr 473; K. Kaczmarek, *Proces fundacyjny klasztoru cystersów w Wieleniu (1277-ok. 1285)*, „Nasza Przeszość” 85, 1996, s. 49-73.

⁵⁶ J. Pakulski, *Ród Zarembów w Wielkopolsce w XIII i początkach XIV wieku*, „Prace Komisji Historii BTN” t. XI, 1975, s. 136.

⁵⁷ KDW, t. II, nr 842.

⁵⁸ T. Jurek, *Obce rycerstwo na Śląsku*, Poznań 1996, s. 304.

gorzelów, która wniosła w dom Wezenborgów imiona używane w jej rodzie, takie jak np. Mroczek. Na terenie Wielkopolski ta linia Wezenborgów posiadała znaczne dobra w rejonie Świebodzina i Międzyrzecza⁵⁹.

Nie można natomiast ustalić przynależności rodowej rycerza Młodoli, syna Młodoli, który to rycerz w 1260 r. nadał klasztorowi wieś Młodawsko (nazwa eponimiczna), a także rycerza Piotra z Konina koło Lwówka, który w tym samym roku nadał zakonnikom las i dwa jeziora zwane Linie⁶⁰.

Z czasów XIII wieku zachowało się około 30 dokumentów wystawionych dla klasztoru w Paradyżu. Jest to liczba niemała, pozwalająca poznać pierwotne uposażenie klasztoru, a także jego stopniowy wzrost⁶¹. Okazuje się, że XIII stulecie to czas największej hojności okolicznego rycerstwa dla konwentu paradyckiego. Zresztą stan posiadania mnichów powiększał się nie tylko przez donację, lecz oczywiście także przez kupno, zamianę i kolonizację przeprowadzoną dzięki korzystnym książęcym przywilejom. Z lektury dokumentów dowiadujemy się, że najwięcej było nadań – bo 19; zamiany i sprzedaż dóbr przez rycerstwo mnichom wystąpiły po dwa razy i jeden raz zastaw.

Zachodnia Wielkopolska była zamieszкана przez kilka rodów – Samsonów, Jeleni-Niałków, Zarembów, Drogosławiców, Wieniawów, Szaszorów, Dryjów i Nałęczów i właśnie większość nadań dla klasztoru poczynili reprezentanci tych rodów. W XIII wieku na czele donatorów stał ród fundatora – Wieniawici oraz Drogosławice, w XIV zaś wysunęli się na czoło Jelenie-Niałkowie. W przypadku rycerstwa, którego przynależności rodowej nie potrafimy określić jednoznacznie, można zaryzykować twierdzenie, że należało do któregoś z wyżej wymienionych rodów.

⁵⁹ *Tamże*, s. 304.

⁶⁰ KDW, t. I, nr 383.

⁶¹ R. Hołownia, K. Kaczmarek, *op. cit.*, s. 286.